

Elżbieta Kurpińska jest rodowitą (po kądzieli) lublinianką, zakochaną w swoim rodzinnym mieście.

Ukończyła geografię ze specjalnością kartografia na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi UMCS w Lublinie, a następnie studia podyplomowe z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Od 1981 r. „uzależniona” od Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, a od 2002 r. od Działu Zbiorów Specjalnych. Pracując w tym Dziale pokochała kuszący zapach starych druków, urokliwą subtelność starych pocztówek, piękno ekslibrisów i odkrywanie tajemnic rękopisów. I tym dobrem dzieli się z innymi popularyzując zbiory Biblioteki i historię Lublina. Opracowuje też i publikuje katalogi zbiorów specjalnych gromadzonych przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. Hieronima Łopacińskiego. .

Jest członkiem Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki.

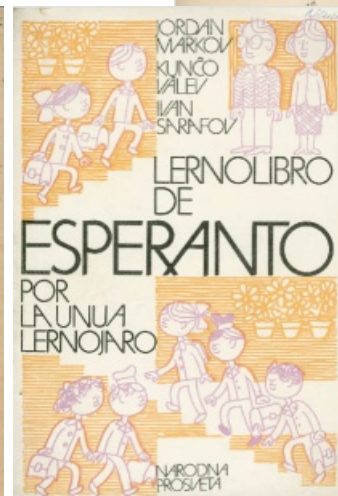
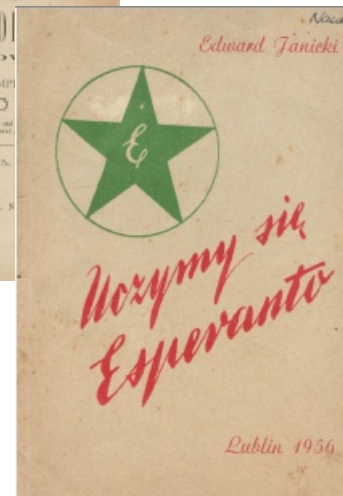
Po wielu latach separacji odnowiła kontakt z esperantem. Powrót rozpoczął się przypadkiem (choć takowych podobno nie ma w przyrodzie) od testowania nowo nabytego komputera i poszukiwania rozmaitych informacji. W internecie funkcjonuje niezliczona ilość stron internetowych dotyczących esperanta. I tak się zaczęła druga przygoda z esperantem, która wciąż trwa.



Towarzystwo Biblioteki Publicznej
im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

Osobliwości z bibliotecznej szafy, czyli o esperancie ciąg dalszy

Prowadzenia
Elżbieta Kurpińska



Na poprzednim spotkaniu poznaliśmy Ludwika Zamenhofa i dzieło jego życia, jakim jest międzynarodowy język esperanto. Obecnie na całym świecie esperantem, które istnieje od 1887 roku, posługuje się kilka milionów ludzi.

Dzisiaj zaprezentowane zostaną wydawnictwa esperanckie zgromadzone w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Wśród nich są najstarsze i współczesne podręczniki, słowniki, esperanckie przekłady światowej literatury. Poznamy biografie ich autorów i tłumaczy, dowiemy się, kto przetłumaczył na esperanto „Pana Tadeusza” i „W pustyni i w puszczy”, i kto ukrywał się pod pseudonimem Kabe. Przekonamy się też, jak łatwa jest gramatyka esperancka i jak tworzy się nowe słowa.

Esperanto to oszczędność czasu, pracy i pieniędzy.

Wśród esperantystów panuje przekonanie, że po angielsku lub hiszpańsku ludzie porozumiewają się, po niemiecku robią interesy, ale po esperancku zaprzyjaźniają się.

Dzięki zgodnym zabiegom polskich parlamentarzystów, polskich i zagranicznych organizacji esperanckich, Polskiego Instytutu Narodowego Dziedzictwa Kulturowego 20 listopada 2014 r. otrzymano zgodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na wpisanie esperanta na Polską Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.

Inicjatorami działania byli senator prof. dr hab. Edmund Wittbrodt oraz członek zarządu Polskiego Oddziału Stowarzyszenia Europa-Demokracja-Esperanto Kazimierz Krzyżak. Decyzja ministra pozwoli na podjęcie działań mających na celu wpisanie w przyszłości uniwersalnego języka esperanto na Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.



Towarzystwo Biblioteki Publicznej
im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

Osobliwości z bibliotecznej szafy, czyli o esperancie ciąg dalszy

Prowadzenia
Elżbieta Kurpińska



Spotkanie odbędzie się
we wtorek 7 czerwca 2016 r. o godz. 18.00

w Galerii Sztuki Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
www.domkulturylsm.pl

Wstęp wolny